

# Strategie kontroli granicznych – uwarunkowania zmian oraz ich wpływ na naturę współczesnych granic

Monika Trojanowska-Strzęboszewska<sup>1</sup>

## Streszczenie:

Celem artykułu jest wskazanie zmian jakim na przestrzeni ostatnich kilku dekad poddawane są strategie kontroli granicznych w Europie, aplikowane przez państwa (indywidualnie bądź w ramach ugrupowań takich jak Unia Europejska) w reakcji na zmieniającą się naturę granic terytorialnych i wyzwania jakim współczesne granice muszą sprostać. W pierwszej kolejności zidentyfikowano kluczowe uniwersalne uwarunkowania tych zmian, które wpływając na naturę i charakter współczesnych granic, silnie oddziałują też na stosowane strategie kontroli granicznych. Wskazano, że obecna dynamika i złożoność charakteru oraz instrumentów kontroli granicznych aplikowanych przez państwa europejskie wynikają przede wszystkim z trzech kluczowych czynników: 1/ przyspieszenia procesów globalizacyjnych i reakcji państw, na te procesy; 2/ intensyfikacji procesów integracji regionalnej (w Europie w szczególności zachodzących w ramach UE); 3/ wzrostu zagrożeń terrorystycznych dla bezpieczeństwa wewnętrznego państw oraz silnego sprzęgnięcia – w retoryce i działaniach politycznych – terroryzmu z problematyką imigracji. Czynniki te mają charakter procesualny; oddziałują na granice państw europejskich równolegle, choć z różnym stopniem intensywności w odniesieniu do poszczególnych państw czy w określonym zakresie czasowym; niekiedy się uzupełniają, a w innych okolicznościach procesy te „konkurują” ze sobą. W efekcie ich oddziaływania strategie kontroli granic mają wieloetapową strukturę i obejmującą instrumenty wykraczające poza działania kontrolne wykonywane bezpośrednio na terytorialnie zdefiniowanych granicach oraz realizowane wyłącznie przez służby kontrolne danego państwa w rzeczywistości realnej. Kontrole graniczne nie są już aktami, ale permanentnymi procesami zdeterytorializowanej kontroli prowadzonej tak w rzeczywistości realnej, jak i wirtualnej.

## Słowa kluczowe:

**granice, funkcje granic, kontrola graniczna, borderyzacja (graniczenie)**

## Link do artykułu:

[http://www.pogranicze.uni.opole.pl/biblioteka/docs/tom6/trojanowska2\\_t6n2.pdf](http://www.pogranicze.uni.opole.pl/biblioteka/docs/tom6/trojanowska2_t6n2.pdf)

## Standard cytowania (APA):

Trojanowska-Strzęboszewska, M. (2018). Strategie kontroli granicznych – uwarunkowania zmian oraz ich wpływ na naturę współczesnych granic. *Pogranicze. Polish Borderlands Studies*, t. 6, nr 2, s. 83-102.

---

<sup>1</sup> Dr Monika Trojanowska-Strzęboszewska – kierownik Zakładu Studiów Europejskich w Instytucie Politologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; e-mail: m.strzeboszewska@uksw.edu.pl.

## Wstęp

Wyraźny wzrost zainteresowania badaczy różnych dyscyplin naukowych problematyką granic, ich wyznaczania i zmian ich lokalizacji, stabilizacji, ochrony i kontroli, otwierania i zamazywania, zamykania i umacniania, postrzegania i wyobrażania, a także procesów transgraniczności i transgresji, sięga już blisko trzydziestu lat. Początek tego naukowego „renesansu” granic wiązać należy z przyspieszeniem procesów globalizacyjnych od lat 80. XX wieku oraz końcem bipolarnego układu sił na arenie międzynarodowej wraz z początkiem lat 90. XX w. (Wielgoths i Lechevalier 2013). Europa zaś stała się szczególnym laboratorium badań nad granicami, gdyż to właśnie na tym kontynencie obserwować można w ostatnich trzech dekadach ich intensywne i różnorodne (w treści, zakresie, skali, znaczeniach) przeobrażenia.

Ukazanie w syntetycznej formie wybranych elementów przeobrażeń, które przeszły w ostatnich dekadach i nadal przechodzą europejskie granice stanowi przedmiot artykułu. Analizy skoncentrowane zostaną na ukazaniu redefinicji natury i charakteru granic terytorialnych, w szczególności europejskich, przez pryzmat zmian sposobów pełnienia przez nie funkcji kontrolnej. Dynamika i złożoność charakteru oraz instrumentów kontroli granicznych pokazane zostaną w świetle wybranych czynników o charakterze uniwersalnym, które uznano za mające fundamentalne znaczenie dla opisywanych przeobrażeń granic. Zaliczono do nich: 1/ przyspieszenie procesów globalizacyjnych i reakcje państw na te procesy, 2/ intensyfikację procesu integracji regionalnej (w Europie w ramach Unii Europejskiej), 3/ wzrost zagrożeń terrorystycznych dla bezpieczeństwa wewnętrznego oraz silne powiązanie w europejskiej polityce i retoryce kwestii terroryzmu z imigracją. Celem artykułu stało się zatem ukazanie wpływu jaki czynniki te wywarły na przyjmowane i stosowane strategie kontroli granicznych przez państwa europejskie na gruncie ich własnych polityk krajowych lub w ramach polityk realizowanych w Unii Europejskiej. Czy są to procesy dychotomiczne czy też mogą zachodzić równolegle? Jakie ma to konsekwencje dla stosowanych strategii kontroli granicznych, a w efekcie i samej natury europejskich granic?

Poniższe analizy sytuują się w obszarze nauk politycznych, których studia na temat granic prowadzone są przez pryzmat takich pojęć jak terytorium, władza i polityka, kluczowych dla tej dyscypliny naukowej. Rozważane przez politologów procesy powstawania i ewoluowania granic, zwłaszcza między-państwowych, stanowiły przede wszystkim element badania zmieniających się narodowych, międzynarodowych, a – w ostatnich dekadach – także transnarodowych i ponadnarodowych dynamizmów dotyczących terytorium w relacji do suwerenności jako atrybutu władzy oraz tożsamości jako efektu polityki. Na

gruncie analiz politologicznych granice są zarówno instytucjami (strukturami), wyznaczającymi zakres suwerenności państwowej i praw obywatelskich, jak i wieloznaczeniowymi procesami, odnoszącymi się do bycia: 1/ instrumentami polityki państwowej, 2/ znakami i czynnikami kształtującymi tożsamości, 3/ terminami dyskursów (Anderson 1996: 1-3). Przy czym, w ostatnich dekadach zwłaszcza ten drugi sposób ujmowania granic zyskuje zainteresowanie badaczy, wskazujących coraz nowe jego interpretacje. Granice analizowane jako instrumenty polityki państwowej ujawniają nie tylko interesy państwowe, ale także mogą być probierzem realnej kontroli politycznej państw nad granicami, osłabianej, dzielonej lub łączonej z innymi podmiotami (np. władzą lokalną, regionalną bądź ponadnarodową). Z kolei granice jako wyznaczniki tożsamości rozpatrywane są coraz częściej w aspektach innych niż tożsamość narodowa, takich jak tożsamość etniczna, rasowa, regionalna, płciowa. W politologii dostrzega się też rosnące zainteresowanie badaniem granic jako terminów dyskursu, czyli znaczeń nadawanych granicom nie tyle w ujęciach państwowo-centrycznych, ile w perspektywie zmiennych i kontekstualnych dyskursów regionalnych i lokalnych. Także w poniższym tekście tradycyjne politologiczne ujęcie granic odnoszące się do procesów ich wyznaczania i formowania, uzupełnione jest perspektywą „konstruowania” i „wyobrazania” granic (Donnan i Wilson 2007: 80-86).

Niemniej, należy podkreślić, że w studiach nad polityką, co w szczególności uwidacznia właśnie refleksja nad granicami, nierzadko sięga się do ustaleń dyscyplin sąsiednich: geografii politycznej, historii, socjologii, a obecnie także antropologii kulturowej. Silnie obecne są zatem w politologii ustalenia takich geografów jak James R. V. Prescott czy K R. Coxa dotyczące definicji granic państwowych i ich terytorialnego wymiaru (Prescott 1987; Cox 2002), czy prac współczesnych polskich geografów politycznych na temat funkcji granic politycznych (np. Kałuski 2017) stanowiące dziś punkt wyjścia do dalszych analiz. Z kolei dorobek historyków koncentrujących się na ukazaniu zmian granic państw i narodów w czasie, wykorzystują politologiczne analizy porównawcze. Natomiast socjologia ogniskująca swe badania na ukazywaniu złożoności systemu społecznego granicy, roli grup społecznych w funkcjonowaniu granic czy mobilności ludzi, dostarcza ważnych ustaleń co do społecznych ról, znaczeń i funkcji granic oraz ich nieustannych przeobrażeń.

Także na gruncie poniższych rozważań, obecne będą odniesienia do dorobku dyscyplin sąsiednich. Ta perspektywa pozwala bowiem szerzej spojrzeć na zmiany jakim poddawane są współcześnie granice i pełnione przez nie funkcje, w tym w szczególności w zakresie kontroli przepływu osób. W takim ujęciu wyraźniejsze stają się też efekty współczesnych przemian, których identyfikacja

wymaga odejścia od tradycyjnych schematów wyjaśniających nauk politycznych na rzecz bardziej interdyscyplinarnych ujęć, wyraźniej akcentujących naturę społeczną i kulturową współczesnych granic. Nie są to ujęcia zupełnie nowe, od lat aspekty te stanowią przedmiot namysłu socjologów i antropologów kultury, którzy badając znaczenie i rolę granic politycznych w kontekstach lokalnych czy regionalnych, ukazywali ich siłę jako „instytucji społecznych, procesów cywilizacyjnych, zjawisk socjokulturowych określonych terytorialnie czy praktyk społecznych” (Kurczewska 2005:366), konstruowanych i dekonstruowanych w przestrzeni dyskursywnej.

### Wyzwania definicyjne. Czym są granice?

Na pytanie czym są granice nie ma jednej prostej i jednoznacznej odpowiedzi, gdyż – jak przekonuje Étienne Balibar – nie możemy wskazać na taką istotę granicy, która będzie „odpowiednia dla każdego miejsca i czasu, dla każdej rzeczywistości i okresu dziejów, oraz granicy, która będzie włączona w ten sam sposób w każde doświadczenie indywidualne i zbiorowe” (Balibar 2002: 75). Odmienności będą się mnożyć wraz z tym czy mówimy o granicach terytorialnych czy społecznych, a jeśli odnosimy się do granic terytorialnych to czy rozważamy ich funkcje polityczno-prawne, gospodarcze, zapewnienia bezpieczeństwa czy kulturowo-społeczne, wyobrażeniowe, symboliczne.

Dlatego też wyjaśnienie uniwersalnej istoty granic terytorialnych, chociaż w samej nazwie bardziej dookreślonych, wydaje się zadaniem niełatwym. Próba ta jest tym bardziej nadzieją płoną, że potyka się ona o logiczną pułapkę „błędnego koła pośredniego” (*circulus in definiendo*), gdy w definiensie pojawia się pojęcie, które definiujemy przy użyciu definiendum. Granica stanowiąc bowiem ogranicznik jakiejś formy organizacji terytorialnej – politycznej czy społecznej, gospodarczej czy kulturowej – kondensuje charakter jednostki, którą delimituje, wyznacza ją i definiuje zarazem. Jest więc u założeń definicyjnych tej czy innej konkretnej formy organizacyjnej. Najwyraźniej związek ten uwidacznia przykład granic państwowych. Granice państw wyznaczając zasięg jego terytorium są bowiem jedną z trzech fundamentalnych cech państwa obok władzy i ludu. Jak pisał Anthony Giddens – to państwo jako pierwsze na stałe połączyło w sobie pierwiastek terytorialny i polityczny, stając się określoną terytorialnie instytucją sprawującą władzę (ang. *bordered power container*) (Giddens 1987:13). W naukach politycznych i prawnych (także w doktrynie prawa międzynarodowego) przyjęto, że terytorium obok ludności i władzy publicznej, stanowi kluczowy składnik konstytutywny państwa (Oppenheim 1924: 451; Bierzanek i Symonides 2002: 120). A zatem choć związek między państwowością i terytorialnością w znacznym stopniu wpłynął na

sposób postrzegania obu tych pojęć, nie jest to związek ahistoryczny i wyłączny. Ma to swoje konsekwencje dla teoretyzowania o granicach, gdyż w istocie wpisane być ono musi w pewną szerszą formułę rozważań o konkretnej formie terytorialnej organizacji politycznej. Czym innym będą rozważania o granicach między państwowych, a czym innym analizy granic jednostek ponadregionalnych czy regionalnych i lokalnych, a jeszcze inną odmienną istotę przypisywać będziemy terytorialnym granicom etnicznym, religijnym, kulturowym etc.

Ponadto, nieredukowalnym elementem definiowania granic terytorialnych będzie ich usytuowanie w konkretnej czasoprzestrzeni, w której funkcjonują określone formy terytorialnie zorganizowanej władzy. Błędem byłoby przykładanie współczesnych miar interpretacyjnych silnie sprzęgniętych z ideą państwowości do historycznych sposobów funkcjonowania granic, takich jak limesy Cesarstwa Rzymskiego, zasięg oddziaływania zwierzchności Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego w średniowiecznej Europie, a także scentralizowanej i absolutystycznej Francji pod rządami Ludwika IV. Terytorium i granice zdecydowanie bowiem wyprzedzają ideę państwowości w jej współczesnym wydaniu, gdyż ludzie organizują się we wspólnoty terytorialne od wieków (Trojanowska-Strzęboszewska 2006: 40-67). Wskazane zatem przykłady historycznych granic stanowić mogą wartościowy punkt odniesienia do konceptualizacji natury graniczności także w jej pozapaństwowym (w rozumieniu współczesnego państwa narodowego) charakterze.

Innymi słowy, próba uchwycenia współczesnej natury granic terytorialnych, skonkretyzowanych w postaci granic między państwami narodowymi, wymaga uwzględnienia kontekstu współczesnej rzeczywistości stosunków międzynarodowych i dominujących procesów, jakie zachodzą w tej sferze. Jest to tym ważniejsze, że właśnie przemiany jakim poddawane jest obecnie państwo narodowe jeszcze bardziej komplikują dotychczasowe wyzwania definicyjne dotyczące granic i pełnionych przez nie funkcji. Państwo narodowe i jego granice są dziś pod presją impulsów płynących tak z wewnątrz m.in. na skutek przemian w obszarze relacji obywatel-państwo oraz powiązania narodowości z państwowością czy prywatyzacji sfery publicznej, jak i z zewnątrz m.in. ze strony integracji regionalnej czy globalizacji. Ponadto, na arenie międzynarodowej i w przestrzeni polityki (rozumianej w kategoriach sprawowania władzy i pewnego rodzaju zwierzchności terytorialnej) pojawiają się równolegle obok tradycyjnych państw także nowe podmioty (Ruggie 1993), zarówno o charakterze terytorialnym (jak Unia Europejska), oraz nieterytorialnym (jak korporacje i instytucje międzynarodowe czy organizacje terrorystyczne). Powoduje to, że już od ostatnich trzydziestu lat XX wieku zaczęto odchodzić od uznawania granic międzypaństwowych za

wyznaczających mapę skutecznej władzy, pokazującą kto ją posiada i gdzie jest ona sprawowana. Te jakościowe zmiany w obrębie zasady suwerenności, ale nie bynajmniej jej zanik, skutkują też zmianą charakteru i funkcji współczesnych europejskich granic.

### **Uwarunkowania zmian kontroli granicznych**

Próba ukazania czynników, które wywierają istotny wpływ na zjawisko otwartości bądź zamkniętości (izolacjonizmu) europejskich granic nie jest zadaniem łatwym, przede wszystkim z uwagi na wskazaną powyżej kontekstualność granic i zmienność ich roli w sferach polityki, gospodarki i rzeczywistości społeczno-kulturowej. Także na gruncie europejskim, a węższym ujęciu w Unii Europejskiej, dostrzegamy znaczące zróżnicowanie w tym zakresie w odniesieniu do poszczególnych granic międzypaństwowych.

Poniżej wskazane zostaną trzy kluczowe współczesne uwarunkowania kontrolnej funkcji granicy, mające w istocie charakter uniwersalny, choć nie znaczy to, że w równym stopniu i w ten sam sposób determinujący właściwości każdej współczesnej granicy i jej instrumentarium kontrolne. Z uwagi na zakres oddziaływania i jego efekty skutkujące zmianą strategii kontrolnych do fundamentalnych uwarunkowań współczesnych przeobrażeń granic terytorialnych i ich funkcji zaliczono: 1) intensyfikację procesów globalizacyjnych oraz reakcję państw na te procesy, 2) zjawisko integracji regionalnej oraz 3) wzrost zagrożeń terrorystycznych i jego ścisłe połączenie z procesami migracyjnymi. Drugi ze wskazanych uwarunkowań nierzadko postrzegany jest jako czynnik specyficznie europejski. O ile faktem jest, że jak dotąd to w Europie doszło do najbardziej zaawansowanych w sensie funkcjonalnym i terytorialnym procesów integracji gospodarczej, politycznej i społeczno-kulturowej, nie oznacza to, że integracja międzynarodowa jest wyłącznie fenomenem europejskim. Procesy integracji zachodzące na płaszczyźnie gospodarczej, politycznej, czy społecznej można dostrzec także w innych częściach świata i one także wpływają na rolę i funkcje granic między państwami zaangażowanymi w te formy współpracy. Niemniej właśnie z uwagi na zaawansowanie (w sensie terytorialnym i funkcjonalnym) procesów integracji ponadnarodowej w ramach Unii Europejskiej, ich wpływ na funkcjonowanie granic i pełnione przez nie funkcje kontrolne jest wręcz „laboratoryjny”.

Stąd też rola pozostałych dwóch uwarunkowań: globalizacji i terroryzmu połączonego z imigracją w Europie objętej procesami intensywnej integracji regionalnej przynosi szczególne efekty. W tym sensie omówione poniżej determinanty zmian strategii kontroli granicznych i samej roli współczesnych

granic można postrzegać w kategoriach uniwersalnych, ale już efekty ich oddziaływań mają znacznie bardziej partykularny wymiar.

### *Wzrost intensywności procesów globalizacji*

Upadek muru berlińskiego i następująca po nim redefinicja stosunków międzynarodowych były uznane za początek epoki globalizacji, w której suwerenne państwa uznano – zwłaszcza na gruncie teorii liberalnych (Clark 1999) – za przestarzałe, a granice za nieistotne. Wprawdzie procesy globalizacyjne można opisywać też w znacznie szerszej perspektywie czasowej, wskazującej na występujące w dziejach periodyczne okresy przyspieszania internalizacji działalności gospodarczej, jednak początek bezprecedensowego dynamizmu, szczególnej intensywności i pojawienia się nieznanych wcześniej cech tych procesów sytuuje się zazwyczaj w ostatniej dekadzie wieku XX. Globalizacja nie jest bowiem tożsama ze współzależnością między państwami, która towarzyszy im od wieków, ale nie ogranicza formalnej władzy państw wchodzących nawet w bardzo ścisłe relacje z innymi. „Globalizacja dotyczy nie tylko więzów między suwerennymi państwami, lecz także ich wzajemnej penetracji na skutek swobodnego przepływu towarów, ludzi i idei” (Czaputowicz 2013: 306). Pod wpływem procesów globalizacji dokonuje się przestrzenna reorganizacja finansów, produkcji, przemysłu i innych dziedzin życia społecznego, w taki sposób, że to co dzieje się na poziomie lokalnym oddziałuje globalnie, a to co zachodzi globalnie wpływa na życie lokalne.

Najczęściej badacze podkreślają, że współczesną fazę globalizacji cechują: prymat korporacji ponadnarodowych w kreowaniu dynamiki gospodarki światowej, niezwykła mobilność podmiotów gospodarujących, wzrost roli dostępu do wiedzy i informacji przy słabnącym udziale dostępu do klasycznych form kapitałowych w procesach gospodarowania, wysoka mobilność kapitału w tym zwłaszcza finansowego, uczynienie z wiedzy głównego czynnika produkcji oraz wyraźne osłabienie roli państw i sprawowanej przez nie kontroli w procesach gospodarczych (Dylus 2016: 288-291).

W oczywisty zatem sposób globalizacja oddziałuje na funkcje granic międzypaństwowych, przede wszystkim stanowiąc wyzwanie dla sprawowania przez nie tradycyjnie rozumianej funkcji gospodarczej (Scholte 2006). Specyfika globalizacji powoduje, że słabnie rola państw w kontroli procesów gospodarczych, a granice państwowe nie stanowią wystarczającej bariery dla przepływu kluczowych w globalizacji czynników – wiedzy i kapitału. Ograniczenia wynikające z obowiązującego na danym terytorium ustawodawstwa i regulacji państwowych nie

stanowią istotnych barier dla globalnych aktorów, którzy segmentują prowadzoną działalność i lokują jej części w najdogodniejszych dla siebie (w danym momencie) obszarach. Jak zauważa Saskia Sassen efektem tych procesów jest „częściowa denacjonalizacja terytoriów narodowych oraz częściowe przesuwanie się elementów suwerenności państwowej w stronę innych instytucji ze wspólnot ponadnarodowych do sfery globalnych rynków kapitałowych” (Sassen 1996: xii). W tych ujęciach wskazuje się, że globalizacja ogranicza, zmniejsza suwerenność i autonomię państw, zmuszonych działać w środowisku kształtowanym przez gęstą sieć intensywnych przepływów, „zarządzanym wielopoziomowo przez instytucje wielostronne” (Czaputowicz 2013: 317).

Co ważne, efekty procesów globalizacyjnych wzmacniają towarzyszące im zmiany cywilizacyjne takie jak: postęp w technologii transportu, przekładający się na łatwość szybkiego i taniego przemieszczania się towarów, wzrost intensywności ruchów migracyjnych (migranci jako tania siła robocza), rewolucja w zakresie dostępu i szybkości komunikowania się ludzi na całym świecie (poprzez rozwój teleinformatyki). Czynniki te zespolone z procesami globalizacyjnymi zmieniają też społeczne i kulturowe funkcje granic, które nie stanowią już wystarczających barier w komunikowaniu się ludzi i społeczeństw oraz w przepływie idei między odmiennymi obszarami kulturowymi. Świat się kurczy, a my żyjemy w jednej globalnej kulturze, stając się globalnym społeczeństwem czy nawet globalną wspólnotą polityczną, dla której tradycyjne granice międzypaństwowe są bezwartościowe.

Warto jednak odnotować, że nie wszyscy badacze globalizacji podzielają to stanowisko. Z jednej strony, na gruncie neorealizmu w stosunkach międzynarodowych wskazuje się, że globalizacja w istocie nie zmienia pozycji państw, ale wymusza zmiany w ich organizacji i sposobach działania, w tym w zakresie roli i funkcji pełnionych przez ich granice. Państwa nadal pozostają też kluczowymi podmiotami w stosunkach międzynarodowych, a nowi uczestnicy tych stosunków nie dorównują im pod względem znaczenia, wpływu czy potencjału (Waltz 2010). Z drugiej strony, nie brakuje też stanowisk, że w konsekwencji globalizacja prowadzić może do umacniania się roli państw tak w relacjach zewnętrznych, jak i ich relacjach z obywatelami. To one podejmują kluczowe decyzje polityczne (także w sferze gospodarczo-finansowej), zwłaszcza w sytuacjach kryzysowych i są jedyną instytucją dysponującą legalnym przymusem. Ponadto państwa pozostają źródłem ładu społecznego i gwarantem praw, i to do nich kierują swoje oczekiwania i lojalność obywatele zwłaszcza gdy nie znaleźli się w gronie tych, którzy na procesach globalizacyjnych zyskali. Wreszcie warto odnotować, że państwa, zwłaszcza te wysoko uprzemysłowione i najbardziej rozwinięte gospodarczo, stały się beneficjentami



ekonomicznego i technologicznego postępu, towarzyszącemu globalizacji, co jeszcze bardziej umacnia ich pozycję i rolę w światowej gospodarce i polityce. To też powoduje, że globalizacja niekoniecznie musi być postrzegana jako zjawisko nieuchronne i wymykające się spod kontroli państw. W rozważaniach na ten temat wskazuje się bowiem na możliwości spowolnienia, wyhamowania lub nawet czasowego zatrzymania tego procesu (Saul 2005). W ostatnich latach, przejawami tego typu działań mogą być reakcje USA czy państw UE na skutki kryzysu finansowego, wyrażające się zwrotem w kierunku tendencji protekcyjnych i nacjonalistycznych tak w gospodarce, jak i w polityce.

### *Intensyfikacja i rozszerzenie procesu integracji europejskiej po upadku komunizmu*

Zakończenie okresu zimnej wojny – poza szeregiem innych konsekwencji – istotnie wpłynęło na intensyfikację procesu integracji europejskiej, w odniesieniu do jego pogłębiania i poszerzania. Na przełomie lat 80. i 90. XX w. kraje członkowskie Wspólnoty Europejskiej w obliczu zmieniającego się układu sił w Europie i na świecie, zdecydowały się na „skok” w kierunku pełniejszej integracji, czego wyrazem było powołanie w 1992 r. Unii Europejskiej jako wspólnoty już nie tylko gospodarczej, ale i politycznej. Wejście na wyższy poziom integracji wyrażało się m.in. w pełnej realizacji idei rynku wewnętrznego wraz z przyjęciem wspólnej waluty, a także ustanowieniem strefy Schengen, początkowo pozostającej poza instytucjonalno-prawnym korpusem UE. Działania te podejmowano pod hasłem realizacji Unii bez granic (*borderless Europe*), które dotychczas krępowały czy ograniczały nie tylko działalność europejskich „kupców”, ale i swobody zwykłych obywateli<sup>2</sup>.

W szczególności powstanie strefy Schengen, a następnie jej włączenie do UE na mocy Traktatu Amsterdamskiego, odegrało istotną rolę w redefiniowaniu europejskich granic. Ustanowienie tej strefy jako obszaru bez kontroli na granicach wewnętrznych skutkowało przypisaniem europejskim granicom określonych funkcji, według podziału na granice wewnętrzne i zewnętrzne<sup>3</sup>. W odniesieniu do granic wewnętrznych zawieszono funkcje kontrolne, zaś na

2 W debatach towarzyszących genezie powstawania Unii Europejskiej nierzadko sięgano po metafory uzasadniając zwiększenie zakresu przedmiotowego integracji. I tak postulując znieszenie kontroli na granicach wewnętrznych państw członkowskich czyniono to w imię tworzenia „Europy obywateli”, która miałaby być rozszerzeniem dotychczasowej „Europy kupców”, czyli integracji, z której odnoszone korzyści mają wyłącznie charakter gospodarczy, a nie społeczny.

3 Podział na granice wewnętrzne i zewnętrzne chociaż zwyczajowo odnoszony jest do granic Unii Europejskiej, w sensie formalno-prawnym i praktycznym odnosi się do strefy Schengen. Zaś obszar strefy Schengen nie jest tożsamy z obszarem Unii Europejskiej (Szachon-Pszenny 2014).

granicach zewnętrznych wprowadzono system kontroli wzmocniony poprzez wspólne prawodawstwo w zakresie przekraczania granic oraz zasad ich nadzoru, włączając w to rozwój wspólnego instrumentarium kontroli jak utworzenie Systemu Informacyjnego Schengen, Wizowego Systemu Informacyjnego, Wspólnotowego Systemu Azylowego czy Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej. Procesy te opisywano wskazując przede wszystkim na słabnącą rolę granic w procesie integracji europejskiej wskutek demontażu funkcji kontrolnych na granicach wewnętrznych, choć przy ich intensyfikacji na granicach zewnętrznych.

Jednak dla ukazania pełniejszego obrazu procesów „otwartości” czy „izolacjonizmu” granic zachodzących pod wpływem procesu integracji europejskiej, należy wskazać także na inne unijne polityki wywierające na nie wpływ (Trojanowska-Strzęboszewska 2011). Istotne jest bowiem dostrzeżenie skutków działania europejskiej polityki regionalnej (czy spójności) wobec potencjalnie peryferyjnych gospodarczo terenów przygranicznych i tworzenie przewyżających te ograniczenia regionów transgranicznych oraz wspieranie przez UE różnych form współpracy transgranicznej, tak na jej granicach wewnętrznych, jak i zewnętrznych, a nawet potencjalnie przyszłych granicach zewnętrznych (co obecnie odnosi się do granic bałkańskich). Działania te koncentrowano na wzmocnieniu tych funkcji unijnych granic, które czynią je sferami kontaktu, a nie kontroli, współpracy i mobilności, a nie konfrontacji i ograniczeń (Blatter i Clement 2000; Krok 2006). Stąd na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat znacznie wzrosła w UE i na jej pograniczach skala społecznej i kulturalnej współpracy transgranicznej oraz realizacja wielu przedsięwzięć transgranicznych o charakterze infrastrukturalnym. To wszystko spowodowało, że opisując europejskie granice, także granice zewnętrzne UE, część badaczy wskazywała na ich rosnącą „otwartość (wynikającą z przepisów administracyjnych i regulacji prawnych dotyczących współpracy transgranicznej) oraz przenikalność i przepuszczalność, wynikające z likwidowania fizycznych barier i przeszkód technicznych” (Langer 1999: 32).

Równocześnie od początku lat 90. XX UE oddziaływała na swoje granice także w ramach polityki rozszerzenia, stowarzyszenia, a obecnie także polityki sąsiedztwa. W tych sferach unijnej aktywności podkreśla się funkcję pomostową granic zewnętrznych UE i ukierunkowuje je na realizację koncepcji „przyjaznego sąsiedztwa”, a nie budowę „Europejskiej fortecy”. To skutkuje zaś tym, że stają się one w znacznym stopniu granicami „miękkimi”. Jak pisał Jan Zielonka Unia starała się zacierać ostre podziały na państwa członkowskie i ich otoczenie zewnętrzne poprzez poszerzanie zakresu i pogłębianie intensywności relacji z krajami sąsiednimi oraz tworzenie różnego rodzaju zależności gospodarczych i politycznych (Zielonka 2007). Owa redefinicja europejskich granic zmierzająca w kierunku ich

„zamazywania”, odchodzenia od ostrych linii granicznych na rzecz rozciągniętych i pozbawionych sztywnych ram terytorialnych stref pogranicza, wydaje się trafnie opisywać sytuację odnoszącą się do tych unijnych pograniczy, dla których perspektywy członkostwa lub stowarzyszenia z UE pozostają aktualne i atrakcyjne (Christiansen, Petito, Tonra 2000). Trzeba jednak zaznaczyć, że zmieniająca się w ostatnich latach sytuacja geopolityczna w otoczeniu zewnętrznym UE nadaje temu ujęciu charakter raczej historyczny niż prognostyczny.

Niemniej, zasadniczo do końca XX wieku w działaniach UE, jej państw członkowskich oraz pozostałych państw europejskich dominowały procesy ukierunkowane na „otwieranie” granic i przełamywanie różnego rodzaju barier, które tworzyły one w sferach gospodarczej, politycznej czy społeczno-kulturowej. W świetle historycznych doświadczeń z zamkniętymi tak dla przyjezdnych, jak i własnych obywateli granicami państw komunistycznych, silna była w Europie tendencja do negatywnego postrzegania granic, a tym samym priorytetyzowania aktywności służących eliminowaniu ich negatywnych konsekwencji, a w pewnym sensie demontażu i samych granic.

#### *Wzrost zagrożeń terrorystycznych i połączenie problematyki terroryzmu z migracjami*

Wraz z początkiem XXI stulecia następuje jednak kolejna ważna zmiana w środowisku międzynarodowym, która zmienia rozkład akcentów w myśleniu o granicach terytorialnych. Wraz z atakiem na WTC w Nowym Jorku w 2001 r. gwałtownie wzrasta skala i poczucie zagrożeń dla bezpieczeństwa państw i społeczeństw w Europie. Wydarzenie to i jego percepcja społeczna istotnie wpływają na tendencje w kierunku ponownego umacniania granic między państwowymi. Dzieje się tak przede wszystkim na skutek przywrócenia do łask narracji o granicach, w której stanowią one „odpowiedź na potrzebę porządku, kontroli i ochrony ludzi” (O’Dowd 2003: 14). Idealne granice to już nie tylko takie, które łatwo i szybko możemy przekraczać, które nie ograniczają naszej mobilności i kreatywności, ale też takie, które zapewniają nam bezpieczeństwo.

Terroryzm jako przenoszenie działań wojennych na terytoria państw Zachodu ujawnił szereg słabości w zapewnianiu bezpieczeństwa współczesnym społeczeństwom. Okazało się bowiem, że Europa i cały zachodni świat wcale nie są bezpieczne. Skutkowało to powrotem granic w obszar zainteresowania polityki i zaprzęgnięcie ich do roli „ważnego narzędzia w strategiach zwalczania terroryzmu” (Jańczak 2007: 268)<sup>4</sup>. W Europie pojawiły się wówczas zróżnicowane tendencje,

4 Przepisanie granicom ważnej roli w polityce zwalczania terroryzmu prowadzonej w ramach UE zostało wprost wyrażone w Planie Działania Zwalczania Terroryzmu, przyjętym przez

z jednej strony prowadzące do zwielokrotnienia barier dostępu do europejskich terytoriów, tak formalno-prawnych, jak i w drodze uszczelniania własnych granic, z drugiej strony, poprzez pogłębianie i poszerzenie współpracy państw w zakresie kontroli ruchu granicznego, tak w Europie, jak i chociażby pomiędzy UE i USA.

Istotne okazało się być także to, że chociaż Europa doświadcza ataków terrorystycznych od wielu dekad, to nowe oblicze i formy współczesnego terroryzmu (odmiennego od „tradycyjnego” terroryzmu politycznego), mającego swoje źródła w fanatyzmie religijnym bądź ideologicznym, w założeniu ukierunkowane zostały na doprowadzenie do upadku znieawidzonej zachodniej kultury, cywilizacji i systemu wartości (Hołys 2009: 54-55). Środkiem do osiągnięcia tego celu miałyby być ekstremalny strach i szkody społeczno-ekonomiczne, które doprowadzić mają kulturę zachodnią, w tym Europę, do załamania, a w konsekwencji unicestwienia. Zorganizowane grupy terrorystyczne i pojedynczy terroryści-naśladowcy, działający na własny rachunek, przeprowadzali (i nadal to czynią) akty terroru z nienawiści starając się osiągnąć jak największy efekt, mierzony liczbą ofiar i skalą wywołanej paniki społecznej. Wszystko to spowodowało, że w europejskich społeczeństwach wzrosło znaczenie kulturowych i cywilizacyjnych podziałów, których wyznacznikami stały się właśnie granice.

Wraz ze wzrastającą dynamiką zagrożeń terrorystycznych, intensywności nabierać zaczęły społeczne potrzeby dzielenia na „swoich” i „obcych”. W takim nurcie toczyły się debaty publiczne po atakach terrorystycznych w Hiszpanii i Wielkiej Brytanii, a następnie we Francji. W ostatnich latach szczególnie ważne staje się to, że zagrożenia terrorystyczne zaczęto coraz wyraźniej łączyć z kwestiami imigracji i azylu, a walka z terroryzmem zaczęła być wymieniana – w ramach debat krajowych (Jańczak 2007) i unijnych (Trojanowska-Strzęboszewska 2018) – w jednym zdaniu nie tylko ze zwalczaniem przestępczości międzynarodowej i nielegalnej imigracji, której przeciwdziałanie też przybrało postać „walki”, ale coraz częściej po prostu z powstrzymaniem niechcianej (a niekoniecznie nielegalnej) imigracji.

Sprzęgnięcie terroryzmu z problematyką imigracyjną stało się szczególnie silne w związku z kryzysem migracyjnym w Europie w latach 2015-2016, kiedy to terroryzm połączony został nawet z problematyką uchodźstwa. Efektem tych praktyk sekurytyzacyjnych w obszarze migracji było jeszcze silniejsze niż wcześniej umacnianie się funkcji kontrolnych granic. W ciągu zaledwie kilku ostatnich lat odżyła tradycyjna funkcja granicy jako fizycznej bariery w przepływie ludzi.

---

UE tuż po zamach terrorystycznych w Madrycie w 2004 r., a następnie w przyjętej przez Radę Europejską *Strategii UE w dziedzinie walki z terroryzmem*. W kolejnych latach ujęcie to wyraźnie się umocniło (Rada UE 2005:10).

Różne ogrodzenia, płoty i mury, które uznano za historyczny symbol upadku bipolarnego systemu sił, ponownie – wbrew wszelkim przewidywaniom – zaczęły być wznoszone. Wiele z nich zmilitaryzowano, zabetonowano, są monitorowane, filmowane i stale patrolowane. To nowe środowisko drutów kolczastych, sensorów, helikopterów, dronów, wszelkich fizycznych barier i zwielokrotnionych patroli straży granicznej powoduje, że w tzw. otwartym świecie XXI wieku wyłonił się cały asortyment fizycznych „twardych” granic.

Równocześnie sprzęgnięcie terroryzmu z problematyką migracyjną spowodowało wzrost znaczenia symbolicznej i powrót do ideologicznej funkcji granic, która odtwarza się jako wyraz chęci odseparowania się dostatniego, liberalno-demokratycznego świata Zachodu, opartego na sekularyzowanej, choć zakorzenionej w chrześcijańskiej koncepcji godności osoby ludzkiej, idei praw człowieka od „barbarzyńskiej” reszty świata, biednej, niedemokratycznej, targanej autorytaryzmem lub pogrążonej w chaosie niewydolnej czy upadającej państwowości. W Europie (podobnie w USA) społeczne lęki o utratę bezpieczeństwa, nie są już tylko odnoszone do bezpieczeństwa fizycznego czy społecznego (zachwianie stabilności rynku pracy, niewydolność systemu opieki społecznej), ale coraz silniej stają się wyrazem niepokoju dotyczącego ochrony własnej tożsamości kulturowej i dotychczasowego stylu życia. Obawy te – bez względu na ich adekwatność – dają niejako legitymację do procesów odgradzania się, których nie tylko symbolicznym, ale i właśnie realnym wyrazem stają się mury, płoty, ogrodzenia lokowane na niektórych granicach europejskich państw.

### **Zmiana strategii kontroli granicznych i ich wpływ na naturę granic**

Wskazane powyżej procesy: globalizacji, integracji, wzrostu zagrożeń terrorystycznych oraz łączenia terroryzmu z migracjami nie są procesami wzajemnie się wykluczającymi, ale raczej przenikają się, a nierzadko są ze sobą istotnie powiązane. I właśnie w obliczu tych równoległe przeplatających się trendów w kierunku „otwartości” i „izolacjonizmu” granic międzypaństwowych kształtowane są współczesne strategie kontroli granicznych, które z założenia mają być odpowiedzią na problemy ujawniane w tak złożonej rzeczywistości.

Ponieważ szeregu procesów globalizacyjnych czy rozwoju nowoczesnych technologii komunikacyjnych nie sposób powstrzymać (choć jak wskazano powyżej można je próbować przynajmniej kontrolować), a równocześnie rośnie poczucie zagrożeń terrorystycznych oraz umacnia się zjawisko sekurytyzacji migracji państwa decydują się na redefiniowanie kluczowej funkcji swoich granic tj. ich funkcji kontrolnych. W Europie procesy te zachodzą w ramach Unii

Europejskiej (i strefy Schengen) pod hasłem budowy wspólnego zintegrowanego zarządzania granicami zewnętrznymi, ale główne cechy tych procesów właściwe są dla większości współczesnych granic międzypaństwowych.

U podstaw tych zmian stoi teza, że – jak pisał Didier Bigo – „bezpieczeństwo przestało być warunkowane terytorialnie” (Bigo 1999: 73). Postawiło to bowiem w centrum krytyki tradycyjne rozumienie granic jako barier przestrzennych. Znakami tych przeobrażeń są nie tylko procesy globalizacyjne, ale także samo zjawisko terroryzmu, podważające uznany za sztuczny podział na bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne (Bigo 2000). Zmiany wprowadzone do strategii kontroli granicznych dały wyraz dwóm tendencjom: zwielokrotnieniu i deterytorializacji kontroli granicznych.

W ramach tych procesów polityka kontroli granicznych zorientowana została na równoczesną eksternalizację i internalizację kontroli granicznych (*externalization and internalization border controls*) oraz towarzyszące im zaostrzenie polityk wizowej i azylowej (Menjivar 2014).

Eksternalizacja (*externalization, outsourcing*) kontroli oznacza, że państwa powierzają wykonywanie określonych czynności kontrolnych podmiotom zewnętrznym. UE wykorzystując swoją siłę i pozycję międzynarodową włącza kraje wysyłające migrantów oraz kraje tranzytu migracji do prowadzenia działań kontrolnych. Przykładem tego typu działań jest presja wywierana na państwa w celu wprowadzenia przez nie paszportów biometrycznych, co wpływa istotnie na zakres stopnia kontroli swoich obywateli i danych zbieranych na ich temat.

Z kolei internalizacja (*internalization, insourcing*) oznacza rozciągnięcie kontroli migracji na całe terytorium określonej organizacji czy danego państwa, obejmujące takie praktyki jak wykrywanie nieudokumentowanej imigracji, zatrzymywanie, aresztowanie cudzoziemców, których pobyt na danym terytorium uznano za niezgodny z prawem, wreszcie obejmujący też działania odnoszące się do deportacji i wydaleń.

Strategia ta, wykraczając poza granice terytorium, uwydatnia przestrzenność egzekwowania i nierównowagę władzy między krajami wysyłającymi, z jednej strony, a państwami tranzytowymi i przyjmującymi migrantów, z drugiej strony. Efekt jest taki, że poprzez eksternalizację i internalizację kontroli granicznych granice stają się wszechobecne. Przystają być liniami na mapie, a stają się procesami kontroli. Równocześnie jednak trzeba dostrzec, że zarządzanie owymi procesami sprawują podmioty silniejsze, które są w stanie narzucić swoje rozwiązania innym. To co w Europie jedni nazywają europeizacją kontroli granicznych czy zarządzania granicami, w wymiarze zewnętrznym, skierowanym do państw sąsiednich, krajów

włączonych w procesy akcesyjne lub stowarzyszeniowe, a także tych korzystających ze wsparcia finansowego UE oznacza przyjmowanie europejskich wzorców i rozwiązań, które mogą stać w sprzeczności z interesami obywateli tych państw.

W ramach tendencji deterytorializacji granic następuje też proces tworzenia tzw. e-granic, czyli granic ustanawianych i doświadczanych w praktykach kontrolnych masowo i powszechnie wykonywanych wirtualnie za pośrednictwem olbrzymich elektronicznych baz danych. Zwłaszcza w ramach walki z terroryzmem wzrasta rola i znaczenie wymiany informacji. Stąd państwa poszerzają zarówno liczbę tworzonych baz danych (SIS II, Eurodac, VIS), jak i decydują się na zbieranie coraz większej gamy informacji o swoich obywatelach (w tym danych biometrycznych), które następnie stają się przedmiotem wymiany w ramach współpracy międzynarodowej, prowadzonej w imię wspólnej walki ze współczesnymi zagrożeniami. W praktyce oznacza to uruchomienie wielkoskalowych, z informatyzowanych systemów kontroli granicznej, w których nie sam obywatel i jego paszport, ale informacje o nim, zawarte w systemie decydują o przyznaniu lub pozbawieniu go określonych praw w zakresie swobody przemieszczania się i pobytu (Guild i Carrera 2013). Rozwój tego podejścia do kontroli granicznych podważa koncepcję granicy jako linii, wzmacnia zaś jej postrzeganie jako przestrzeni, w tym przestrzeni wirtualnej.

Warto odnotować, że wskazane powyżej działania prowadzą do wzmacniania nierówności, które ujawniają się dziś już nie tylko w przejściach granicznych, ale na całym określonym terytorium (np. strefie Schengen) w odniesieniu do statusu prawnego osób. Rozwijane od końca I wojny światowej polityki regulacji dostępu cudzoziemców do terytoriów poszczególnych państwa skutkowałą kontrolami, które tradycyjnie różnicowały ludzi w oparciu o przynależność państwową (obywatelstwo). W praktykach kontrolnych granice ujawniają wówczas swoje zróżnicowane znaczenia i funkcje. Istotne okazywało się nie tyle to jaką granicę przekraczasz, ale kim jesteś. Wjeżdżając do UE w Terespolu, inaczej doświadczasz granicy Polak czy Francuz, a inaczej Ukrainiec czy Pakistańczyk. Ta polisemiczność granic (*polysemic nature of borders*) jak nazywa to zjawisko Balibar oznacza, że „granice nie mają tego samego znaczenia dla każdego” (Balibar 2002:81).

Współcześnie zmienia się jednak zarówno katalog tego różnicowania, jak i przestrzenny zakres jego egzekwowania. Istotna jest nie tylko przynależność do określonej grupy państwowej danego migranta, ale także jego status narodowy, społeczny, zawodowy i religijny. Dla przykładu w europejskich dyskusjach z lat 2015-2016 o kwestiach relokacji osób ubiegających się o ochronę międzynarodową, przekonywano przedstawicieli państw niechętnych tym działaniom, że będą mogli niejako „wybrać” sobie określonych uchodźców, których przyjmą do swojego

państwa, kierując się ich wyznaniem religijnym. Po drugie, procesy te nie dotyczą tylko zasad i warunków wjazdu, ale przede wszystkim legalności pobytu (i/lub wykonywania pracy), co oznacza, że nie są egzekwowane tylko na granicach, ale wszędzie. Zinternalizowane kontrole graniczne różnicują w związku z tym zakres praw przyznawanych na określonym terytorium obywatelom i nie-obywatelom, a także dodatkowo różnym kategoriom (społecznym zawodowym, religijnym) cudzoziemców. Państwa nie tylko powszechnie i otwarcie posługują się kategorią przynależności państwowej ustalając warunki i zasady wjazdu cudzoziemców na swoje terytoria, ale także licznie odwołują się do innych kategorii społecznych – ustalając wyłączenia spod pewnych obowiązków dla określonych kategorii osób np. biznesmenów, naukowców lub mnożąc wymagania dla innych np. bezrobotnych. Im bardziej intensyfikuje się ruch transgraniczny, rośnie skala wymiany i migracji tym częściej państwa prowadzą takie działania klasyfikujące, a kontrole graniczne siłą rzeczy stają się wówczas niezbędnymi instrumentami w egzekwowaniu tego różnicowania, w praktyce silnie sprzęgniętego z procesami dyskryminacyjnymi. Można zatem powiedzieć, że współcześnie już nie tyle granice, co ludzie stają się terenem kontroli.

Równocześnie – zwłaszcza w ostatnich latach – nasilają się tendencje do odtwarzania granic międzypaństwowych w sensie linearnym, właśnie poprzez budowę różnego rodzaju murów i ogrodzeń granicznych. Wydaje się, że zjawisko to ma niewiele wspólnego ze strategiami kontroli granicznych. W istocie bowiem owe fizyczne bariery nie odnoszą pożądanego skutku w powstrzymaniu imigrantów przed chęcią migrowania, ani znacząco nie poprawiają skuteczności kontroli, mierzonej ograniczeniem napływu niechcianej (w tym nielegalnej) imigracji. Ich efekty ograniczają się do tymczasowych zmian tras nielegalnej imigracji oraz kryminalizacji przepływu osób przez granicę (poprzez rozwój przestępczości zajmującej się przemytem ludzi). Zjawisko to jest natomiast archaicznym przejawem czegoś co jest logiczną konsekwencją także wcześniej zarysowanych procesów, a mianowicie wzrostu znaczenia symbolicznej i powrotu do ideologicznej funkcji granic terytorialnych. Można powiedzieć też, że zaspokajają atawistyczną i pierwotną potrzebę bezpieczeństwa w niespokojnej globalnej rzeczywistości. Dają komfort społeczeństwom i w namacalny sposób definiują „swoich”, którzy powinni być chronieni, przed „innymi”, których należy zatrzymać poza (Gulasekaram 2012). Właśnie przez pryzmat związku terroryzmu z migracją uwidacznia się ta rosnąca funkcja kulturowa i tożsamościowa granic państwowych, akcentująca podziały na „nas” i „ich”, „swoich” i „obcych”. Obecność murów staje się zatem swoistym powrotem do tradycyjnego definiowania granic, które wychodzi poza ograniczanie ich wymiaru do kategorii politycznych, prawnych i społecznych, co przypomina nam ich pierwotny charakter jako linii – chociażby



symbolicznych – oddzielających ludzi różnych kultur. I właśnie przede wszystkim symboliczny charakter tych murów jest tym, co czyni je bardziej skutecznymi, odkrywając niezwykłą istotność związków bezpieczeństwa z tożsamością.

## Podsumowanie

Podsumowując, powszechne przekonanie, że procesy globalizacji i integracji państw skutkują nieodwracalnym, systematycznym i kompleksowym otwieraniem, znoszeniem granic okazują się być nietrafione. Procesy te zwane przez wielu badaczy anglosaskich deborderyzacją (*debordering*, co w języku polskim można byłoby przetłumaczyć też jako procesy graniczenia) są bowiem dużo bardziej selektywne niż pierwotnie zakładano. Towarzyszą im działania o charakterze wzmacniającym granice (*rebordering*) i ich funkcje kontrolne (Andreas i Biersteker 2000: 3). Z jednej strony, liberalizuje się warunki prowadzenia międzynarodowej wymiany handlowej, znosi różnego rodzaju ograniczenia w tym zakresie, z drugiej zaś strony postępuje wzmożenie (a nawet kryminalizacja) praktyk kontrolnych na granicach tak, aby służyły one wykrywaniu tego, co uznaje się za niepożądane czy przemycane. Państwa uczestnicząc w gospodarce światowej i korzystając z liberalizującej się wymiany gospodarczej równocześnie niejako na nowo odkrywają istotność swoich granic. Choć same granice także ulegają daleko idącym przeobrażeniom.

Granice stają się równocześnie otwarte i zamknięte. Związane jest to z gruntowną przebudową strategii kontroli granicznych, które są dziś nie tyle aktem, ile permanentnym procesem, zachodzącym w zdecydowanym stopniu poza fizycznie wyznaczoną linią graniczną czy punktem odprawy granicznej. Kontrole wykonywane są wszędzie, w rzeczywistości fizycznej i wirtualnej, różnicując ludzi według szeregu kategorii, a nie tylko z uwagi na ich przynależność państwową.

Redefinicja strategii kontroli granicznej nieuchronnie prowadzi do pewnego rodzaju zamazywania wyrazistości granicy, która dotychczas skumulowana była właśnie na ustalonej, precyzyjnie wytyczonej w terenie, dającej się wizualizować linii granicznej. Deterytorializacja kontroli granicznych – bez względu na rzeczywiste efekty tych procesów dla przepływu osób, w tym przeciwdziałania nieuregulowanej imigracji czy walki z terroryzmem – skutkuje redefiniowaniem granic, zmianą w myśleniu o tym, czym granice są. Przestają być bowiem liniami na mapie, nie są też liniami wyznaczającymi zakres suwerennej władzy danego podmiotu, stają się raczej procesami ustanawiania bądź znoszenia kontroli granic. Od świata granic przechodzimy w świat graniczności, „graniczenia”. A jeśli granice przebiegają wszędzie to istotne jest nie gdzie one są, ale kto i dla kogo je ustanawia.

**Literatura:**

- Andreas, P., Biersteker, T. (red.) (2000). *The Rebordering of North America*. New York: Routledge.
- Balibar, É. (2002). What is a Border? W: É. Balibar (red.), *Politics and the Other Scene*. London-New York: Verso.
- Bierzanek, R., Symonides, J. (2002). *Prawo międzynarodowe publiczne*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
- Blatter, J., Clement, N. (2000). Cross-border Cooperation in Europe: Historical Development, Institutionalization and Contrast with North America. *Journal of Borderlands Studies*. Vol. 15 nr 1, s. 14-53.
- Christiansen, T., Petit, F., Tonra, B. (2000). Fuzzy Politics around Fuzzy Borders: The European Union's "Near Abroad". *Cooperation and Conflict*, vol. 35 nr 4, s. 389-416.
- Clark, I. (1999). *Globalization and International Relations Theory*. Oxford: Oxford University Press.
- Cox, K.R. (2002). *Political Geography: Territory, State, and Society*. Oxford: Blackwell Publishers.
- Dylus, A. (2016). *Gospodarka w perspektywie etycznej i religijnej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW.
- Giddens, A. (1987). *The Nation State and the Violence. A Contemporary Critique of Historical Materialism vol. 2*. Los Angeles – Berkeley: University California Press.
- Guild, E., Carrera, S. (2013). EU Borders and their controls preventing unwanted movement of people in Europe? *CEPS Essay nr 6*.
- Gulasekaram, P. (2012). Why a Wall?. *UC Irvine Law Review vol. 2*, s. 147-192.
- Hołys, B. (2007). *Terroryzm. Tom 1*. Warszawa: Wydawnictwo LexisNexis.
- Jańczak, J. (2007). Counter-Terrorism and Borders In the European Union. Tendencies, Strategies and Reactions in Border Protection Area on Changing Security Threats in Europe. W: S. Wojciechowski (red.). *The Modern Terrorism and its Forms*. Poznań: Adam Mickiewicz University.
- Kałuski, S. (2017). *Blizny historii. Geografia granic politycznych współczesnego świata*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Krok, K. (2006). Współczesne spojrzenie na obszary przygraniczne w Europie. W: K. Gorzelak, G. Krok (red.), *Nowe granice Unii Europejskiej – współpraca czy wykluczenie?* Warszawa: Scholar.
- Kurczewska, J. (2005). Granica niejedno ma imię. Trzy podejścia teoretyczne. W: J. Kurczewska, H. Bojar (red.), *Granice na pograniczach. Z badań społeczności lokalnych wschodniego pogranicza Polski*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Langer, J. (1999). Towards a conceptualization of border: the Central European Experience. W: H. Eskelinen, I. Liikanen, J. Oksa (red.), *Curtains of Iron and Gold – Reconstructing Borders and Scales of Interaction*. Aldershot: Ashgate.

- Menjívar, C. (2014). Immigration Law Beyond Borders: Externalizing and internalizing border controls in an era of securitization. *Annual Review of Law and Social Studies*, vol. 10, s. 353-369.
- O'Dowd, L. (2003). The Changing Significance of European Borders. W: J. Anderson, L. O'Dowd, T. M. Wilson (red.), *New Borders for a Changing Europe. Cross-border Cooperation and Governance*. London-Portland.
- Oppenheim, L. F. (1955). *International Law, 8th ed., vol. 1*. London: Longman.
- Prescott, J.R.V. (1987). *Political frontiers and boundaries*. London: Allen and Unwin.
- Rada Unii Europejskiej (2005). Strategia UE w dziedzinie walki z terroryzmem. Bruksela, [register.consilium.europa.eu/doc/srv?f=ST+14469+2005+REV+4&l=pl](http://register.consilium.europa.eu/doc/srv?f=ST+14469+2005+REV+4&l=pl).
- Ruggie, J. G. (1993). Territoriality and Beyond: Problematizing Modernity in International Relations. *International Organization*, nr 41(1), s. 139-174.
- Sassen, S. (1996). *Losing Control? Sovereignty in an Age of Globalization*. Columbia: Columbia University Press.
- Saul, J. R. (2005). *The Collapse of Globalism: And the Reinvention of the World*. London: Penguin/Viking.
- Scholte, J. I. (2006). Global Capitalism and the State. W: M. Cox (red.), *Twentieth Century International Relations, t.4: Globalization*. London-Thousand Oaks-New Delhi: Sage.
- Szachoń-Pszenny, A. (2014). Wymiar prawny i terytorialny strefy Schengen. W: M. Trojanowska-Strzęboszewska (red.), *System Schengen a imigracja z perspektywy Polski i Niemiec*. Warszawa: Wydawnictwo Aspra.
- Trojanowska-Strzęboszewska, M. (2006). Terytorium i granica polityczna w Europie – proces kształtowanie się i znaczenie pojęć. *Civitas nr 9*, s. 40-67.
- Trojanowska-Strzęboszewska, M. (2011). *Trzy oblicza unijnych granic. Polityka granic zewnętrznych Unii Europejskiej*. Warszawa: Poltext.
- Trojanowska-Strzęboszewska, M. (2018). The Impact of the migration crisis on the process of shaping goals and instruments of the EU Immigration Policy. *On-line Journal Modelling the New Europe No. 26*, s. 169-190.
- Waltz, K. N. (2010). *Struktura teorii stosunków międzynarodowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Wielgohs, J., Lechevalier, A. (2013). Introduction. W: J. Wielgohs, A. Lechevalier (red.), *Borders and Border Region in Europe. Changes, Challenges and Chances*. Bielefeld: transcript.
- Zielonka, J. (2007). *Europa jako imperium. Nowe spojrzenie na Unię Europejską*. Warszawa: PISM.

# Strategies of border control – determinants of changes and their impact on the nature of contemporary political borders

## Abstract:

*The aim of the article is to present changes of the border control applied by European states (especially within the European Union) over the last few decades, as their reaction to the redefinition of territorial borders and new challenges in the international order.*

*First of all, the key determinants of these changes were identified, which influenced the nature of contemporary borders and strongly affect the applied border control strategies. The dynamic and complexity of the process are an effect of three factors: 1) the intensification of globalization and reactions of nations states to it, 2) deepening and widening of the regional integration processes (in Europe within the European Union), 3) the increase of terrorist threat (terrorism as an important treat to European security) and the linkage of terrorism with migration. All these factor are dynamic, and influence interstates borders and their functions thought their impact on particular borders are different in scope and time.*

*As a result of their impact, border control strategies have a multi-stage structure (multiplication of controls) and encompass instruments going beyond control activities carried out directly on territorially defined borders (externalization and internalization border controls). In addition, border controls are not only carried out by border guards in physical reality, but we are witnessing the strengthening of the importance of virtual control practices through large electronic databases. Nowadays, border control is no longer a single act, but a permanent process carried out everywhere, in physical and virtual reality. We are living in the world of bordering and it is not important which border you cross, but who you are. Thus, borders are simultaneously open (debordering) for someone and closed (rebordering) for another one.*

## Keywords:

**border, functions of border, border control, bordering, rebordering, debordering**